

WYDAWCA: Wyższe Seminarium Misyjne
Zgromadzenia Księży Najśw. Serca Jezusowego
32-422 Stadniki 81
© (0 12) 71-15-24
fax (0 12) 71-15-45

REDAKCJA: ks. Eugeniusz Ziemann SCJ (red. naczej.)
ks. Józef Wróbel SCJ

SKŁAD I ŁAMANIE: Wydawnictwo Księży Sercanów „SCJ”
ul. Saska 2, 30-715 Kraków
© fax (0 12) 56-20-42,
e-mail: wydawscj@kr.onet.pl.

Słowo wstępne

Wyższe Seminarium Misyjne Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego (Sercanie) w Stadnikach k. Krakowa pragnie włączyć się w wydawnicze dzieło propagowania myśli filozoficznej, teologiczno-pastoralnej oraz społecznej Kościoła, w kontekście wyzwań współczesnego świata, poprzez nowy periodyk naukowy „Sympozjum”. Wybór takiego właśnie tytułu nie jest przypadkowy i spontaniczny. Jest wynikiem długich poszukiwań i przemyśleń związanych z naturą i charakterem tego pisma.

Otóż grecki termin „sympozjum” odnosi się do zgromadzenia bądź też spotkania specjalistów z jakiejś dziedziny, w celu przedyskutowania określonego tematu, wymiany myśli i doświadczeń. W przypadku periodyku „Sympozjum” będzie chodziło przede wszystkim o monotematyczną prezentację myśli i poglądów, lecz zawsze w konwencji interdyscyplinarnej. Stąd nasze pismo, w celu wypracowania wysokiego poziomu merytorycznego i metodologicznego, będzie otwarte na współpracę z każdym kompetentnym specjalistą.

Pierwszy numer „Sympozjum” jest poświęcony jubileuszowi 25-lecia pracy polskich Sercanów w Zairze. Z tej okazji w dniach 20-22 października 1995 roku odbyło się w Wyższym Seminarium Misyjnym w Stadnikach sympozjum z udziałem wielu gości z kraju i z zagranicy.

W trakcie tego spotkania wygłoszono kilka referatów, homilii i przemówień, które składają się na treść niniejszego numeru. I chociaż od tego wydarzenia upłynęły już prawie dwa lata, problematyka misji katolickich w byłym Zairze jest wciąż bardzo aktualna. Świadczą o tym zwłaszcza ostatnie wydarzenia polityczne, które zaciążyły bardzo mocno na służbie białych misjonarzy 100-letniemu Kościołowi zairskiemu. Wiele bowiem Zgromadzeń zakonnych, ze względów bezpieczeństwa, a także z powodu utraty podstawowych środków materialnych potrzebnych do spełniania posługi duszpasterskiej, wycofało z tego kraju swoich misjonarzy. Inne w znacznym stopniu ograniczyły ich liczbę.

Oddając do rąk czytelników pierwszy numer „Sympozjum”, liczymy na przychylne przyjęcie. Jesteśmy świadomi, że pod wieloma względami nie jest on doskonały. Jednak żywimy głęboką nadzieję, że kolejne numery będą coraz lepsze zarówno pod kątem poruszanych zagadnień, jak i wartości merytorycznych.

Redaktor Naczelny